

# THE POLISH, 99 lat

99 lat

chciałbym żyć 99 lat  
a potem jeszcze raz  
a potem jeszcze raz  
nie umierać  
ani raz  
ani raz  
ani raz  
spotkać ciebie  
jeszcze raz  
a potem jeszcze raz  
a potem jeszcze raz  
być ze sobą  
cały czas  
cały czas  
cały czas

jąkać się słowami miły mój i moja miła  
oddechy rozpylić a ze spojrzeń utkać dywan  
szalę dni przechylić i na moment świat zatrzymać  
by się spotkać w chwili która znów by nas upiła

chciałbym być dla ciebie jedną z szans  
jedną z szans  
jedną z szans  
stałym gruntem tam gdzie piach  
tam gdzie piach  
tam gdzie piach  
na pustyni jedną z traw  
jedną z traw  
jedną z traw  
by nie zabrać tylko dać  
tylko dać  
tylko dać

jąkać się słowami miły mój i moja miła  
oddechy rozpylić a ze spojrzeń utkać dywan  
szalę dni przechylić i na moment świat zatrzymać  
by się spotkać w chwili która znów by nas upiła

/solo/

jąkać się słowami miły mój i moja miła  
oddechy rozpylić a ze spojrzeń utkać dywan  
szalę dni przechylić i na moment świat zatrzymać  
by się spotkać w chwili która znów by nas upiła (by by by by )  
jąkać się słowami miły mój i moja miła (by by by by)  
oddechy rozpylić a ze spojrzeń utkać dywan ( by by by by)  
szalę dni przechylić i na moment świat zatrzymać (by by by by)  
by się spotkać w chwili która znów by nas upiła